

opusdei.org

Operacja UNIV

"Będziemy robić wszystko co w naszej mocy, aby zarobić na wyjazd!". Relacja z Incontro Romano 2009, części Kongresu UNIV, autorstwa jednej z organizatorek kursów kuchni w Warszawie.

26-05-2009

Wszystko zaczęło się pewnego, listopadowego popołudnia gdy siedziałyśmy w Ośrodku Opus Dei i rozmawiałyśmy z naszą koleżanką, że chciałybyśmy przeżyć coś niezwykłego. Odpowiedź Moniki była

krótka: „W takim razie może chcielibyście pojechać na UNIV?”

Przygotowania do UNIV-u

Dowiedziałyśmy się wtedy, że UNIV to coroczny kongres organizowany w Rzymie przez ICU (Istituto per la Cooperazione Universitaria), na który zjeżdżają się studenci z całego świata, aby w duchu uniwersyteckim i otwartym wspólnie rozmawiać na tematy, które dotyczą życia codziennego. UNIV organizowany w Wielkim Tygodniu daje również możliwość przeżycia tego szczególnego czasu wraz z Ojcem Świętym. Ponadto w czasie UNIVu odbywa się kilkudniowy kongres gastronomiczny – Incontro Romano, który jest okazją do poszerzenia swoich horyzontów kulinarnych, a także poznania wielu ciekawych osób, które interesują się gastronomią.

Po takim wstępie, nie trzeba było nas długo zachęcać. Problem pojawił się dopiero, kiedy dowiedziałyśmy się o cenie wyjazdu. Monika powiedziała wtedy: "Nie martwcie się! Jest jeszcze dużo czasu! Będziemy robić wszystko co w naszej mocy, aby zarobić na wyjazd!"

I od tego momentu zaczęły się nasze przygotowania. Co tydzień piekłyśmy ciasta i ciasteczka, które następnie sprzedawałyśmy paniom z Warszawy. Również sprzedawałyśmy nasze wypieki na świątecznym kiermaszu organizowanym na ulicy Dewajtis. Na Tłusty Czwartek upiekłyśmy 800 pączków (to nie żart!), które potem z powodzeniem sprzedawałyśmy. W Wielkim Poście natomiast zorganizowałyśmy Kursy Kuchni, które prowadziły osoby z długoletnim doświadczeniem kulinarnym oraz sprzedawałyśmy książki kucharskie własnej produkcji.

Czas minął bardzo szybko i nie zawsze było łatwo (pieczenie ciast kosztowało nas dużo wysiłku), osiągnęliśmy nasz cel i zarobiiliśmy na wyjazd do Rzymu!

UNIV - Roma!!

5 kwietnia 2009. Tego dnia zaczęliśmy dalszą część naszej przygody. Pierwszą nazwaaliśmy "Przygotowania do UNIV-u", drugą "UNIV- Roma!!". Po przyjeździe do Rzymu, podziwialiśmy wszystko co znajdowało się wokół nas. Idąc ulicami miasta, nie było sposobu, aby nie spotkać młodzieży z UNIV-u. Charakterystyczne plakietki, uśmiechnięte i rozentuzjasmowane osoby, w rękach trzymające flagi narodowe! Taka radosna atmosfera towarzyszyła nam przez cały wyjazd.

Każdy dzień przynosił ze sobą wiele atrakcji. Wychodziliśmy z hotelu wczesnym rankiem, a wracaliśmy późnym wieczorem. Wszystko było

zaplanowane z wielką precyzją, co dawało nam poczucie dobrze wykorzystanego czasu. Zwiedziłyśmy dużo znanych miejsc w Rzymie, poczynawszy od Bazyliki św. Piotra, a skończywszy na sławnej lodziarni niedaleko schodów hiszpańskich. Centralnymi punktami dnia było uczestnictwo we Mszy Świętej oraz medytacje prowadzone przez księdza. Te stałe elementy pozwalały nam czerpać z wyjazdu jeszcze większą radość.

W Rzymie o gastronomii

Podczas kongresu gastronomicznego – Incontro Romano – organizowanego pod hasłem „Classic&Innovations”, uczestniczyłyśmy w wielu ciekawych wykładach, dotyczących domu, stylów życia i aspektów związanych z kuchnią, wygłaszanych przez ludzi z różnych stron świata. Szczególnie zaciekał nas wykład Prof.

Montserrat Herrero z Pampeluny na temat atmosfery rodzinnej w domu.

Nie zabrakło też praktycznej strony Kongresu. Mogłyśmy nauczyć się robić ozdoby kwiatowe do dekoracji stołu, składać serwetki w niekonwencjonalny sposób, czy zasiąść do japońskiego stołu używając pałeczek. Ktoś mógłby powiedzieć, że temat domu nie jest niczym ciekawym. Jednak pewne umiejętności, jak dekorowanie stołu czy dbanie o szczegóły zarówno w kuchni jak i w codziennych obowiązkach, mogą sprawić radość innym ludziom.

Czy coś więcej można dodać?

Kongresowi towarzyszyła bardzo przyjazna atmosfera. Przez cały wyjazd nasza grupa miała wielkie szczęście, gdyż w Wielki Piątek uczestniczyłyśmy w uroczystościach w samej Bazylice św. Piotra i na dodatek miałyśmy bardzo dobre

miejsca, natomiast w Wielką Sobotę uczestniczyliśmy w Liturgii celebrowanej przez Prałata Opus Dei, w miejscu szczególnym - przy grobie założyciela Opus Dei, św. Josemarii Escrivy.

W Wielki Czwartek śpiewaliśmy w chórze, który nazwaliśmy „międzynarodowy”, ze względu na osoby w nim śpiewające. Oczywiście wszystko było śpiewane po łacinie. Może to się wyda prostym określeniem, jednak śpiewając w chórze czuliśmy pewnego rodzaju wspólnotę z ludźmi i to razem, pomogło nam lepiej przeżywać wydarzenie Triduum Paschalnego.

Podczas homilii, konferencji, audjencji padło wiele ważnych dla nas słów. Benedykt XVI zachęcał nas do apostołstwa w życiu codziennym, do świadczenia o swojej wierze i radości, jaka z niej płynie. Przebywając wśród wszystkich

uczestników UNIV-u utwierdzałyśmy się w przekonaniu, że ma się wsparcie wśród tych wszystkich osób, które tak samo jak my, chcą podjąć owo wyzwanie.

Wzbogaciłyśmy się nie tylko poprzez samo uczestnictwo w Kongresie, ale również przez przygotowania do wyjazdu, które trwały od pół roku. W ciągu tego czasu doświadczyłyśmy dużo dobroci ze strony dziewczyn z Opus Dei, które bezinteresownie pomagały nam w pieczeniu ciast i prowadzeniu Kursów Kuchni. Nigdy wcześniej nie spotkałyśmy się z tak szczerze okazanym nam wsparciem. Gdyby nie pomoc dziewczyn, nie byłoby nas potem w Rzymie.

UNIV był dla nas głębokim doświadczeniem. To nie tylko była dla nas możliwość uczestniczenia ciekawych wykładach czy znanych miejsc w Rzymie, ale przede wszystkim możliwość spotkania

ludzi, z tak różnych zakątków świata,
którzy w zwykłych codziennych
czynnościach świadczą o
wartościach chrześcijańskich, które
wcielają w swoje codzienne życie.
Czy coś więcej można dodać?

Niech żyje UNIV!

Maria B.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/operacja-
univ/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/operacja-univ/) (15-08-2025)